



**Klasa 2 –czerwiec – blok 2 – dzień 4**

**Zabawa relaksacyjna „Na łące”.**

/ Uczniowie słuchają opowiadania nauczyciela na tle muzyki relaksacyjnej „Cztery pory roku – wiosna ”- Antonio Lucio Vivaldi/.

Położcie się wygodnie na wykładzinie. Zamknijcie oczy. Oddychacie miarowo i spokojnie. Posłuchajcie.

- Pewnego razu mała pszczołka, postanowiła odbyć swą pierwszą podróż na łąkę. Długo przygotowywała się do tej podróży. Słuchała opowieści swoich koleżanek, czytała w różnych naukowych podręcznikach, o tym niezwykłym miejscu, jakim jest łąka.

Nastał świt. W ulu jeszcze wszyscy spali. Powoli otrzepała skrzydełka. Założyła jedwabny szal, wypita nektar z kwiatu lipy i poleciała. Gdy tak leciała, po drodze mijala różne ciekawe rzeczy. W dole płynęła rzeczka, wyglądała, jak niebieska, błękitna wstążeczka. Obok rzeczki był sad niewielki. Ale jak cudnie wyglądający – po prostu piękny. W oddali zaś było już widać... zielony dywan z mnóstwem kolorowych kwiatów. Pszczołka nigdy nie widziała tylu kwiatów na raz, a jaki zapach! Czujecie? Dech zapiera. Na który kwiatek usiąść? Z którego spić nektar? - rozmyślała pszczołka. Siadła na niebieskim kwiatku, potem na różowym i znów na niebieskim .....

Po pewnym czasie jej oczom ukazała się dziwna postać. Ale, kto to? Cały czerwony? I jakieś kropki ma?

A ....to biedroneczka. Pamiętam opowiadała mi o niej mama. „Biedroneczki są w kropeczki...” i ta również ma kropki. Jeden dwa trzy cztery kropeczki ...o jak dużo.

A to kto? Takie ma piękne skrzydła. A jak pięknie je składa. Wiem , to musi być motylek.

Pochwalę się w ulu, kogo spotkałam na łące. Polatam jeszcze chwileczkę nad łąką. Spróbuję zapamiętać, jak najwięcej kwiatów.....

Otwórzcie oczy. Przeciągnijcie się. Podnieście rączki w górę, opuśćcie. I jeszcze raz w górę. Opuśćcie. Wracamy do ławek.

